

## POSTANOWIENIE

10 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)

SSN Robert Stefanicki

SSN Krzysztof Wiak

na posiedzeniu niejawnym 10 października 2024 r. w Warszawie  
w sprawie z wniosku T. A/S z siedzibą w L. w Danii  
o zbadanie spełnienia przez SSN Mariusza Łodko wymogów niezawisłości  
i bezstronności w sprawie II CSKP 790/22  
z powództwa T. A/S z siedzibą w L. w Danii  
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Obrony Narodowej  
o zapłatę,  
oraz z powództwa wzajemnego Skarbu Państwa - Ministra Obrony Narodowej  
przeciwko T. A/S z siedzibą w L. w Danii  
o zapłatę,

**oddala wniosek.**

Marek Motuk

Leszek Bielecki

Beata Janiszewska

Robert Stefanicki

Krzysztof Wiak

[J.T.]

## UZASADNIENIE

Powódka (pozwana wzajemna) T. A/S z siedzibą w L. (Dania) wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydanego w sprawie o zapłatę przeciwko pozwanemu (powodowi wzajemnemu) Skarbowi Państwa – Ministrowi Obrony Narodowej. Następnie, po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy i wyznaczeniu składu orzekającego w sprawie, skarżąca złożyła – na podstawie art. 29 § 6 u.S.N. – wniosek o stwierdzenie w stosunku do sędziego Sądu Najwyższego Mariusza Łodko, że, mając na względzie okoliczności jego powołania do Sądu Najwyższego i jego postępowanie po tym powołaniu, nie spełnia on wymagań niezawisłości i bezstronności, co w okolicznościach niniejszej sprawy może doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy. W konsekwencji powódka (pozwana wzajemna) wniosła o wyłączenie sędziego Mariusza Łodko od rozpoznania sprawy zainicjowanej jej skargą kasacyjną.

Skarżąca zwróciła przy tym uwagę na okoliczności dotyczące powołania wspomnianego sędziego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, to jest fakt powołania go przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej zgodnie z ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (dalej: ustawa nowelizująca ustawę o KRS). Przedstawiła przy tym swoje zastrzeżenia co do treści wspomnianej ustawy, wskazując na jej niezgodność z Konstytucją – jakkolwiek bez stwierdzenia, by niezgodność ta została stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny, to jest organ powołany do badania zgodności aktów o randze ustawowej z aktami wyższego rzędu.

Powódka (pozwana wzajemna) wskazała również na negatywną ocenę funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa w okresie po wejściu w życie ustawy nowelizującej ustawę o KRS, którą to ocenę wyrażono w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii

Europejskiej. Odwołała się także do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110/20, i ocen wyrażonych w jej uzasadnieniu, jak również do (wybranego) orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego analizującego skutki przywołanej uchwały oraz stanowisk TSUE i ETPCz dla polskiego porządku prawnego.

Odnosząc się do postępowania sędziego Mariusza Łodko po powołaniu do Sądu Najwyższego skarżąca wskazała, że nie powinien on sprawować wymiaru sprawiedliwości, tj. orzekać w Sądzie Najwyższym. Wspomniany sędzia, przed przeniesieniem do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, orzekał w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Skarżąca podała przy tym, że sędzia Mariusz Łodko „został wadliwie powołany na urząd sędziowski do tzw. Izby Dyscyplinarnej działającej w budynku Sądu Najwyższego”, a „Izba Dyscyplinarna nigdy nie była sądem w rozumieniu prawa polskiego, międzynarodowego i unijnego, co potwierdzają liczne orzeczenia sądów krajowych i międzynarodowych” (s. 10, akapit 3.3 wniosku).

Zdaniem skarżącej wspomniany sędzia „manifestacyjnie podejmował również inne działania, które rodzą wątpliwości co do jego bezstronności i niezależności”, przy czym działaniami tymi miało być udzielenie zgody na kandydowanie na urząd Prezesa Sądu Najwyższego oraz „podjęcie obowiązków przewodniczącego wydziału w sytuacji, w której reorganizacja wewnętrznej struktury Izby Cywilnej rodzi wątpliwości, co do rzeczywistych celów leżących u jej podstaw”. Zdaniem skarżącej świadczy to o negatywnym stosunku sędziego Mariusza Łodko do przepisów prawa międzynarodowego oraz unijnego.

Jednocześnie powódka (pозwana wzajemna) wskazała, że powyższe racje uzasadniają stwierdzenie, iż dostrzegany przez nią brak spełnienia przez wspomnianego sędziego wymagań niezawisłości i bezstronności może doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności sądu, które będzie miało wpływ na wynik sprawy. Podniosła, że sprawa dotyczy transgranicznego zamówienia publicznego, a zarzuty skargi obejmują naruszenie prawa Unii Europejskiej. Skarżąca wnioskuje również o zadanie pytania

prejudycjalnego do TSUE, a w jej ocenie sędzia objęty wnioskiem „nie będzie na tyle bezstronny, aby zastosować prawo UE, a co więcej wystąpić [...] o rozpatrzenie pytań prejudycjalnych [...] skoro nie uznaje orzeczeń wydawanych przez TSUE czy ETPC w sprawach dotyczących swojego statusu” (s. 11, akapit 3.14 skargi). Nadto związek „przywołanych okoliczności z niniejszą sprawą przejawia się [...] w tym, że rozpoznanie sprawy przez Mariusza Łodko doprowadzi do powstania sytuacji, w której każdej ze stron będzie przysługiwał zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 EKPC, który będzie mógł być podstawą skargi do ETPC” (s. 11, akapit 3.15 skargi). Skarżąca zasugerowała również, iż zachodzi ryzyko, że sędzia objęty wnioskiem nie będzie respektować porządku prawnego, co może prowadzić do wadliwego rozstrzygnięcia sprawy. Wskazała też, że sprawa toczy się przeciwko Skarbowi Państwa, a w jej ocenie sędzia Mariusz Łodko może być postrzegany jako uzależniony od „władzy politycznej”.

Niezależnie od art. 29 § 6 u.S.N. jako podstawę swojego wniosku powódka (pozwana wzajemna) wskazała również art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 47 KPP UE oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Wniosek podlegał oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że bezpośrednią podstawą rozpoznania wniosku powódki (pozwanej wzajemnej) był art. 29 § 6 i n. u.S.N. Pozostałe przepisy wskazane przez skarżącą, tj. art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 47 KPP UE oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie normują wprost kwestii objętych wnioskiem, a w szczególności nie mogą stanowić podstawy wyłączenia sędziego. Dotyczą one prawa do sądu w rozumieniu konwencyjnym, unijnym i konstytucyjnym, lecz nie mają charakteru procesowego. Zgodnie z art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Próba ingerencji w skład sądu dokonana wyłącznie na podstawie przytoczonych przepisów sama w sobie byłaby zatem działaniem godzącym w Konstytucję – tym bardziej, że instytucja wniosku z art. 29 § 6 u.S.N. służy właśnie realizacji materialnie rozumianego prawa do sądu, zgodnie ze standardami Konstytucji oraz prawa między- i ponadnarodowego.

Mając na względzie to, że wniosek o stwierdzenie przesłanek, o których mowa w art. 29 § 5 u.S.N., wciąż stanowi relatywnie nową instytucję, należy przypomnieć, jakie okoliczności powinna wykazać strona, która dąży do wyłączenia danego sędziego od rozpoznania sprawy na podstawie art. 29 § 18 zd. 1 u.S.N. W celu osiągnięcia takiego skutku konieczne jest przekonanie Sądu, że:

1. dany sędzia nie spełnia wymagań bezstronności i niezawisłości,
2. ocena powyższej okoliczności uwzględnia okoliczności towarzyszące powołaniu tej osoby na urząd sędziowski oraz postępowanie tego sędziego po nominacji,
3. w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności sędziego,
4. powyższe naruszenie byłoby tego rodzaju, że miałyby wpływ na wynik sprawy,
5. ocena powyższej przesłanki uwzględnia okoliczności dotyczące wnioskodawcy oraz charakter sprawy

– przy czym wszystkie powyższe okoliczności muszą zaistnieć łącznie.

Należy przy tym podkreślić, że wymagania stawiane wnioskowi, o którym mowa w art. 29 § 6 u.S.N., chociaż wysokie, nie jawią się jako wygórowane w świetle tego, że wniosek objęty jest tzw. przymusem adwokacko-radcowskim (art. 29 § 24 u.S.N. w zw. z art. 87<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Ponadto stronie, niezależnie od omawianego wniosku, przysługuje możliwość wnoszenia o wyłączenie sędziego na zasadach ogólnych, jeżeli strona uważa, iż istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby ona wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (art. 49 § 1 k.p.c.).

W okolicznościach niniejszej sprawy strona sprostowała wymaganiom formalnym omawianego wniosku, wobec czego zachodziły podstawy do jego merytorycznej oceny. Przeprowadzona w tej sferze analiza prowadzi do konkluzji, że powódka (pozwana wzajemna) nie wykazała, by wystąpiły przesłanki, o których mowa w art. 29 § 5 u.S.N., oraz wyłączenia sędziego Mariusza Łodko od rozpoznania sprawy na podstawie art. 29 § 18 zd. 1 u.S.N.

Po pierwsze, o tym, by nie spełniał on wymagań związanych z niezawisłością i bezstronnością, nie świadczą okoliczności towarzyszące powołaniu tego sędziego do Sądu Najwyższego. Poświęcona tej kwestii argumentacja zdaje się świadczyć o przekonaniu powódki (pozwanej wzajemnej), że sędzia Mariusz Łodko nie jest uprawniony do orzekania w Sądzie Najwyższym. Wywody tego rodzaju nie mogą być jednak wzięte pod uwagę zarówno z tej przyczyny, że sędziowie powoływani są na urząd bezpośrednio na podstawie Konstytucji, która nie przewiduje trybu kontroli prawidłowości nominacji sędziowskich, jak i z uwagi na brzmienie art. 29 § 2 i 3 u.S.N. Wskazane ostatnio przepisy uznają bowiem za niedopuszczalne kwestionowanie umocowania sądów (§ 2) oraz ustalanie lub ocenę przez Sąd Najwyższy lub inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości (§ 3) (zob. postanowienie SN z 10 czerwca 2022 r., I CSK 2036/22, oraz przywołane tam orzecznictwo). Poglądy prezentowane przez skarżącą abstrahują zatem od obowiązującego porządku konstytucyjnego (zob. postanowienie SN z 28 lutego 2023 r., III CB 13/23, i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego).

Na marginesie należy dodać, że skarżąca pozostaje w błędnym przekonaniu, iż sędzia Mariusz Łodko został powołany do orzekania w konkretnej Izbie Sądu Najwyższego; już z dokumentów załączonych do wniosku (postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 maja 2020 r. nr 1130.13.2020) wynika, że powołanie nastąpiło „do pełnienia urzędu [...] na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego” – bez dookreślenia konkretnej jednostki organizacyjnej tego Sądu.

Przez okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.S.N. należy przy tym rozumieć nie okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów, lecz indywidualne okoliczności powołania, odnoszące się do konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności (zob. postanowienia SN z 11 lipca 2024 r., III CB 49/24, z 19 lipca 2024 r., II KB 12/24, oraz z 4 października 2024 r., I ZB 54/24). Postępowanie zainicjowane wnioskiem takim, jak złożony przez skarżącą, ma bowiem na celu zbadanie, czy

konkretny sędzia cechuje się określonymi przymiotami, a nie generalną ocenę systemu powołań sędziowskich. Tymczasem powódka (pozwana wzajemna) nie przytoczyła żadnych okoliczności dotyczących powołania do Sądu Najwyższego konkretnie Mariusza Łodko.

Wobec powyższego jedynie ubocznie należy dodać, że przepisy ustawy nowelizującej ustawę o KRS nie zostały zakwestionowane przez uprawniony do tego organ (Trybunał Konstytucyjny). Późniejsze stanowiska orzecznictwa, zarówno krajowego jak i między- oraz ponadnarodowego, nie mogą prowadzić do wniosku o nieobowiązywanie tych unormowań. W konsekwencji należy stwierdzić, że sędzia Mariusz Łodko został powołany na urząd w procedurze, której podstawa prawna nigdy nie została skutecznie zakwestionowana.

Okoliczność, że organy między- czy ponadnarodowe orzekły lub mogłyby orzec, iż określony sposób ukształtowania procedury wyboru sędziów prowadzi do sytuacji, w której fakt orzekania przez takiego sędziego może prowadzić (lub nawet: każdorazowo prowadzi) do naruszenia zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności w zakresie zapewnienia prawa do sądu, pozostaje bez znaczenia dla oceny, czy z punktu widzenia krajowego porządku prawnego dana osoba uprawniona jest do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Rzecz oczywiście nie w tym, że orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka czy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej miałyby być ignorowane, lecz w tym, że nie wywierają one skutku, który zdaje się przypisywać im skarżąca.

Na kierunek oceny wniosku nie może także wpłynąć przywoływane przez powódkę (pozwaną wzajemną) orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ocena prawidłowości wyrażonych w nim stanowisk nie jest w tym miejscu rolą Sądu Najwyższego, nawet jeżeli określone wnioski w tym przedmiocie nasuwają się *prima vista*. Podstawową przyczyną irrelewanтности tych orzeczeń jest to, że dotyczą one oceny konkretnych spraw i jako takie nie wiążą Sąd Najwyższy przy badaniu zasadności niniejszego wniosku; ponadto ani Sąd Najwyższy, ani Naczelny Sąd Administracyjny nie są powołane do dokonywania zgodności ustaw z Konstytucją czy do weryfikacji prawidłowości aktu powołania

danej osoby do pełnienia sędziego. Z kolei co się tyczy uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110/20, to należy przypomnieć, że nie jest już aktualna ewentualna moc wiążąca stanowiska wyrażonego w sentencji tej uchwały, wywodzona wcześniej z art. 88 § 1 u.S.N. (zob. postanowienie SN z 20 września 2023 r., I CSK 5220/22).

Po drugie, także wskazane przez skarżącą postępowanie sędziego Mariusza Łodko po powołaniu go na urząd sędziego Sądu Najwyższego nie świadczy o tym, by nie spełniał on wymagań niezawisłości i bezstronności. Na gruncie art. 29 § 5 u.S.N. a *limine* niedopuszczalne jest czynienie sędziemu zarzutu z tego, że wykonuje on swoje podstawowe obowiązki służbowe w postaci sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Zapatrywanie skarżącej, zgodnie z którym o braku niezawisłości i bezstronności miałyby świadczyć to, że sędzia wydaje orzeczenia, prowadziłyby do wniosków niemożliwych do zaaprobowania. Sędzia bowiem stawałby przed następującą alternatywą: albo nie orzekać, albo orzekać, stosownie do swych obowiązków służbowych, lecz jednocześnie tym samym realizować przyczyny mające uzasadniać wyłączenie go od dalszego orzekania.

Rozwiązanie to, niezależnie od braku cech racjonalności, prowadziłyby w istocie do obejścia art. 29 § 3 u.S.N., gdyż oznaczałoby zakwestionowanie istnienia po stronie osoby piastującej urząd sędziego uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Skarżąca ponownie zdaje się przy tym kwestionować nie okoliczność będącą sednem i celem badania, o którego przeprowadzenie wystąpiła niniejszym wnioskiem, czyli to, czy sędzia Mariusz Łodko jest niezawisły i bezstronny przy rozpatrywaniu sprawy zainicjowanej skargą kasacyjną powódki – pozwanej wzajemnej (tj. czy sąd, którego obsadę współtworzy ten sędzia, realizuje prawo do sądu uwzględniające jego konstytucyjne, unijne i konwencyjne rozumienie), lecz to, czy sędzia ten może w ogóle orzekać w Sądzie Najwyższym. Z tego samego względu o braku niezależności i bezstronności sędziego nie może również świadczyć podniesiony przez powódkę (pozwaną wzajemną) fakt, że wskazany sędzia początkowo orzekał w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

Wysuniętej we wniosku powódki (pozwanej wzajemnej) tezy o braku niezależności i bezstronności nie potwierdza również okoliczność wyrażenia zgody na kandydowanie na stanowisko Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracami Izby Cywilnej SN. Stwierdzenie, że został on wyłoniony jako kandydat „w kwestionowanej procedurze w czasie kwestionowanego zgromadzenia sędziów izby” (s. 10, akapit 3.10 wniosku) jest tak ogólne, że nie poddaje się analizie. Skarżąca nie przedstawiła bowiem nie tylko dowodów, ale nawet dalszych twierdzeń co do tego, kto i z jakich powodów miałby kwestionować tę procedurę lub zgromadzenie sędziów Izby Cywilnej. W konsekwencji kwestie te nie mogły być obecnie przedmiotem dalszych rozważań. To samo tyczy się zarzutu podjęcia się przez objętego wnioskiem sędziego pełnienia funkcji przewodniczącego wydziału; jakkolwiek okoliczność tę można uznać za znaną Sądowi z urzędu, to trudno zrozumieć, jakie wątpliwości po stronie powódki (pozwanej wzajemnej) budzi reorganizacja struktury Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, ani jak ma się ona do bezstronności i niezależności omawianego sędziego.

Stanowisko skarżącej nie pozostaje w związku z istotą instytucji unormowanej w art. 29 § 5 u.S.N. także dlatego, że nie wyjaśnia, na czym miałyby polegać brak bezstronności i niezależności sędziego Mariusza Łodko. Brak bezstronności oznacza stronniczość, to jest sprzyjanie jednej ze stron jakiegoś sporu, a brak niezależności – zależność, czyli pozostawanie względem kogoś w takiej relacji, że osoba ta ma wpływ na działania osoby od siebie zależnej. Tymczasem powódka (pozwana wzajemna) nie wyjaśniła, jak opisane przez nią okoliczności miałyby wpływać na sędziego objętego wnioskiem – której stronie (i dlaczego) miałby on sprzyjać, ani od kogo (i z jakich względów) miałby być zależny.

Nie okazał się skuteczny także argument o tym, że sprawa ma charakter transgraniczny, a jej rozstrzygnięcie wymaga zastosowania prawa unijnego. Jak się wydaje, u jego podstaw leży żywiona przez powódkę (pozwaną wzajemną) obawa, że sędzia objęty wnioskiem nie zastosuje prawa Unii Europejskiej albo – mimo zaistnienia przemawiających za tym względów – nie wystąpi z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Nawet jeśli po stronie skarżącej rzeczywiście istnieje takie przekonanie, to należy wskazać, że

żaden dowód (ani nawet twierdzenie wnioskodawczyni) nie przemawia za podzieleniem tej obawy. Nadto Sądowi Najwyższemu z urzędu wiadome jest, że sędzia Mariusz Łodko stosuje prawo Unii Europejskiej (z uwzględnieniem treści interpretujących to prawo wyroków TSUE) w rozpoznawanych przez siebie sprawach, o czym świadczy np. treść uzasadnienia postanowienia SN z 17 maja 2023 r., I CSK 3467/22.

Co się z kolei tyczy hipotetycznej zależności sędziego objętego wnioskiem od „władzy politycznej”, to skarżąca nie wyjaśniła, na czym owa zależność miałaby polegać, jak również – od jakiego organu i której władzy miałby być uzależniony sędzia Mariusz Łodko. Samo określenie „władza polityczna” jest przy tym niejasne, a wobec złożoności płaszczyzn wykonywania władzy oraz zmienności partii i osób ją sprawujących wykluczone jest, już na podstawie tak ogólnego stwierdzenia powódki (pozwanej wzajemnej), przeprowadzenie weryfikacji postawionej przez skarżącą tezy. Pozwanym (powodem wzajemnym) w sprawie jest przy tym Skarb Państwa – Minister Obrony Narodowej, jednak skarżąca nie twierdzi, by objęty wnioskiem sędzia pozostawał w jakichkolwiek relacjach czy to z obecnym, czy z którymś z przeszłych piastunów tego organu.

Z uwagi na powyższe, wobec niewykazania, by zostały spełnione przesłanki określone w art. 29 § 5 u.S.N. na podstawie art. 29 § 17 u.S.N., orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Marek Motuk

Leszek Bielecki

Beata Janiszewska

Robert Stefanicki

Krzysztof Wiak

[J.T.]

[a†]